Nakład 25 egz. 209919
III

ADAM KLECZKOWSKI

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA PARAFRAZY PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

POZNAŃ
MCMXXX

http://rcin.org.pl

7956

http://rcin.org.pl

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA
PARAFRAZY PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

ADAM KLECZKOWSKI

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA PARAFRAZY PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

INSTYTUT
BADAŃ LITE[illegible]KICH PAN
BIBLIOTEKA
[illegible]-330 Warszawa, ul. Nowy Świat [illegible]
Tel. 26-68-69

POZNAŃ
MCMXXX

http://rcin.org.pl

20919
II 7.

OSOBNE ODBICIE Z »PAMIĘTNIKA
BIBLJOTEKI KÓRNICKIEJ« ZESZ. 2

Akc. Nr: 381/1931
A.

ODBITO W ROLNICZEJ DRUKARNI I KSIĘGARNI NAKŁ. W POZNANIU

13528

Gabinet Filologiczny im. G. Karbuta T.N.W.

http://rcin.org.pl

NOWY FRAGMENT WILLIRAMA PARAFRAZY PIEŚNI NAD PIEŚNIAMI

Od Zarządu Bibljoteki Kórnickiej za pośrednictwem dr. K. Piekarskiego otrzymałem przed kilku laty dwie karty pergaminowe ze zbiorów wspomnianej bibljoteki. Te fragmenty służyły jako przegub (falc) introligatorski do oprawy książki Missale Gnesnense (Moguncja, F. Behem nakładem Jana Patruusa z Poznania 1555, 2°, sygnatura Bibljoteki Kórnickiej: Cimelia Fol. 41 091).

Szczegóły o polskim introligatorze poda gdzieindziej dr. Piekarski.

Oddzielone od oprawy tworzą te dwie karty z małemi luźnemi wycinkami całość, a mianowicie fragment Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami z następującemi rozdziałami wedle wydania Seemüllera: 57. 2—9, 58. 3—15, 63. 8—65. 1, 65. 7—11, 66. 1—9.

O Pieśni nad pieśniami (łac. Canticum canticorum, niem. das Hohe Lied) napisano wiele ksiąg; żydzi, chrześcijanie wielu narodowości i wielu wieków ujmowali tę gorącą a delikatną pieśń miłości z różnych punktów widzenia. Sądy niemieckie Herdera i Goethego zadobrze są znane, żeby je tu powtarzać. Również o Parafrazie Willirama mamy wiele prac, najważniejsze może Scherera, Seemüllera a obecnie Ehrismanna, który w swej literaturze podaje głęboką analizę treściową.

W nowem wydawnictwie Polskiej Akademji Umiejętności w Archivum Neophilologicum (zeszyt pierwszy, str. 127 nn.) podaję w artykule niemieckim tekst, słownik, porównuję fragment kórnicki z licznemi rękopisami Willirama, ażeby rzucić światło na czas, dialekt i pokrewieństwo naszego rękopisu. W tem wydaniu polskiem — które doszło do skutku dzięki porozumieniu prof. Grochmalickiego imieniem Fundacji »Zakłady Kórnickie« z prof. Kutrzebą, sekretarzem generalnym Polskiej Akademji Umiejętności, co do reprodukcyj fragmentu, wykonanych przez Husnika i Häuslera w Pradze — streszczam tylko krótko

http://rcin.org.pl

wyniki mojej analizy niemieckiej, dodając spopularyzowane uwagi literacko-historyczne.

Nasz rękopis, który oznaczam literą Z (Zamoyskich), ma, jak oryginał, trzy pionowe kolumny: średnia zawiera tekst łaciński Pieśni nad pieśniami, pisany w większym formacie; lewa ma łacińskie leonijskie heksametry, prawa niemiecko-łacińską prozę. O tym podziale mówi sam Williram w Prologu swej pracy. Taksamo ma się rzecz w rękopisach B C F G K N. Pismo pochodzi z końca 11 wieku. W porównaniu n. p. z rękopisem B z Wrocławia jest starsze, bez dążenia do gotyckiej fraktury. Najbliższy byłby rękopis C (z Ebersberg), z którym nasz fragment Z zgadza się w stronach i wierszach łacińskiego tekstu; nawet te same luki i ta sama glosa (57. 4): przy *intus* u góry *intro* lub *intra*, w Z nad *intus: t intim* (?). W Z niema akcentów, ale to jest szczegół podrzędny.

Nasz fragment zgadza się najlepiej z grupą C, to znaczy z rękopisami, które pochodzą z Ebersberg, gdzie Williram był opatem długie lata. Zgodność widać w tym samym trzykrotnie szyku, w opuszczeniu wyrazu łacińskiego, w podobieństwie, raczej tożsamości tekstów. Wspólne właściwości ortograficzne i fonetyczne ma nasz fragment Z i F, rękopis palatynacki. Tę samą formę bawarską *lichen(a)me[n]* co Z posiada rękopis L z Lambach: *lichnamen*. Tak C F L t. j. rękopisy z Ebersberg, Palatynatu i Lambach są najbliższe Z.

Dialektycznie widać jasno w Z podstawę wschodnio-frankońską (w *t*, *d*, częściowo w *g*, *h*, *q*), a przytem tendencję bawarską (przedewszystkiem w *ch* w nagłosie a raz w śródgłosie, w wygłosowem *c* za *k*, *g*, i w bawarskiem *lichen(a)me[n]*. Pisarz zmieniał każde nagłosowe *u* w *f*; raz powstało w ten sposób nieporozumienie: *wollen bringen* zamiast *folle-bringen*. Zresztą, pominąwszy małe luki, ujęcie jest zupełnie poprawne, tak n. p. w zamianie dawnych dźwięków lub znaków na *ch*, *f*, *u*, *o*^{v}, w regularnem użyciu *w*, *c*. Nasz fragment Z to jeden z najlepszych rękopisów Willirama. To że występuje kilkakrotnie tendencja do osłabienia samogłosek końcowych, należy objaśniać raczej wpływem żywego dialektu bawarskiego 11 w., a nie potrzeba przenosić fragmentu do 12 w. Krótko mówiąc mamy tu ciekawy rękopis bawarski Willirama Parafrazy Pieśni nad pieśniami w poprawnej formie, choć bez akcentów, nowe potwierdzenie, jakiem uznaniem cieszyło się to dzieło mistyczne w epoce późno-starowysokoniemieckiej wogóle, a w szczególności w Bawarji.

http://rcin.org.pl

Że nasz fragment znalazł się w Kórniku w oprawie polskiej starego mszału gnieźnieńskiego z 16 w., to także nie jest przypadkiem, lecz raczej nowym dowodem południowego, bawarskiego wpływu na Polskę. Główna fala kulturalna szła w wiekach średnich z Niemiec południowych, Bawarji i Wschodniej Frankonji (Górnego Palatynatu) przez Czechy do Polski.

Dla orjentacji polskiego czytelnika podaję za Ehrismanna Historją literatury niemieckiej do końca średniowiecza (Geschichte der deutschen Literatur bis zum Ausgang des Mittelalters, Zweiter Teil, I., München 1922, str. 18 nn.) kilka szczegółów o Williramie i jego Parafrazie.

Williram pochodził z arystokratycznego rodu frankońskiego, z którego wyszło wielu książąt Kościoła w 11 wieku. Około r. 1020 oddano go do klasztoru w Fuldzie, potem jakiś czas kierował szkołą klasztorną św. Michała w Bamberg. W r. 1048 zostaje opatem w Ebersberg, klasztorze niezbyt zasobnym w Bawarji Górnej. Cieszył się łaską cesarza Henryka III, jak to widać z dedykacji Pieśni nad pieśniami młodemu synowi jego, Henrykowi IV (Versus ad Regem). Z prośby czuć niezadowolenie, ambicja arystokraty marzyła o wyższych godnościach, tymczasem Williram umarł jako opat skromnego klasztoru w r. 1085.

Nie mając szerszego pola działania starał się zapobiegliwie o swój klasztor a przedewszystkiem pracował literacko. W Fuldzie przeszedł dobrą szkołę i pisał dobrze po łacinie. Jego mniejsze religijne utwory w heksametrach lub w dystychach mają gładką formę, choć są bez wewnętrznego ciepła. Wyróżniają się wymieniona dedykacja dla Henryka IV i napis na swój grób w dystychach. Do opracowania Pieśni nad pieśniami pobudziła go wielka sława, jaką zyskał Lanfranc jako nauczyciel i uczony. Wymienienie tego nazwiska pozwala określić czas napisania dzieła Willirama: Lanfranc rozpoczął swą działalność nauczycielską 1059, a Henryk IV zostaje pełnoletnim w r. 1065, tak że można przyjąć rok 1065 jako datę napisania Parafrazy.

Wielka ilość rękopisów dowodzi, że dzieło Willirama ceniono bardzo w 11 i 12 w. W połowie 12 w. mamy przeróbkę (das Trudperter Hohe Lied), w 13 w. zanika zainteresowanie się literaturą duchowną dawniejszą, język, zwłaszcza proza mieszana, uchodzi za niemodny. Dopiero na końcu wieków średnich zajęto się znów tą Parafrazą (rękopis z Maihingen z r. 1483), a kiedy humanizm zwraca się także do niemieckiej

http://rcin.org.pl

przeszłości, drukują Willirama w r. 1528, ale po łacinie. Niemiecki tekst wychodzi dopiero w r. 1598 (Merula) a za nim idą inne wydania.

Willirama Prolog do Pieśni nad pieśniami świadczy o stanie nauki na przełomie epoki starowysokoniemieckiej i wcześnie-średniowysokoniemieckiej, dlatego ma wielkie znaczenie w historji prądów duchowych 11 w. Zamiast kierunku wolniejszego, który, jako echo renesansu Karola Wielkiego, rozumiał sztukę klasyczną (dialectica), ma panować wyłącznie nauka chrześcijańska (ecclesiastica studia). Naprzeciw siebie stają pogaństwo i chrześcijaństwo, dawna nauka ludzka siedmiu sztuk wyzwolonych (septem artes liberales) i divina pagina, słowo Boże z pismami teologicznemi; stosunek ich taki jak ciemności i błędu do światła i prawdy. Oba te państwa, nauka o świecie i nauka o Bogu, są teraz zupełnie oddzielone, a pierwsza jest wogóle bez wartości, nawet szkodliwa. Nie człowiek lecz dogmat, nie dialectica, filozofja lecz teologja panuje; zwłaszcza w Niemczech literaturę zupełnie sklerykalizowano.

W Parafrazie Willirama alegorja zaślubin stanowi podstawę religji: religja, to połączenie, stosunek chrześcijanina do Boga; Kościół to łącznik, instytucja zbawienia, spełniająca tę religję między człowiekiem a Bogiem. Pieśń nad pieśniami to uwielbienie potęgi Kościoła, ponieważ w jego wspólnocie zyskuje wierząca jednostka zbawienie duszy. Jeśli dusza tęskni za połączeniem z Najwyższym, to ta miłość, to szczęście, to pozbycie się własnego bytu w bycie drugiego jest zaślubieniem ziemsko-niebieskiem. Połączenie duszy z Chrystusem to w czasach wzmożonego odczucia religijnego główny motyw mistyki, wewnętrzny wyraz miłosnego i duchowego dążenia do wieczności. Zaślubiny w Pieśni nad pieśniami alegorycznie można ujmować dwojako: więcej intelektualnie i dogmatycznie jako Chrystusa i Kościół, lub więcej uczuciowo i mistycznie jako Chrystusa i kochającą duszę. Willirama alegorja jest dogmatyczną nauką o zbawieniu, to summa theologiae z określonym celem zbawienia, w której jednak poszczególne dogmaty nie występują systematycznie, lecz wedle następstwa tekstu biblijnego Pieśni nad pieśniami.

Chrystus jest oblubieńcem Kościoła. Bóg i człowiek, od samego początku, początek i koniec, stał się człowiekiem, cierpiał, zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa wedle odwiecznego planu Trójcy św. Djabeł kusi wybranych, gorszy chrześcijan.

http://rcin.org.pl

Kościół, ecclesia, to oblubienica i siostra Chrystusa. Synagoga, matka Kościoła, to natura ludzka. Synowie jej, Żydzi, zwalczali Chrystusa, chociaż męką swą wyzwolił Synagogę od grzechu i djabła.

Kościół tworzą nauczyciele i słuchacze, kierownicy i poddani; doctores otwierają ludowi tajemnice Pisma św., natomiast auditores, wierni, słuchają ich we wszystkiem. Głównem zadaniem Kościoła jest zwiastowanie ewangelji, najważniejszym środkiem zbawienia jest kazanie.

Wobec prawdziwych kaznodziei stają fałszywi; apostołowie głosili łaskę ewangelji, zwierzchnicy synagogi spełniali prawo; nauki prawa to tylko cień prawdy i łaski. Filozofowie uczyli prawdy tego świata; apostołowie i prorocy strzegą Państwa Bożego. Stary i Nowy Testament to przeciwieństwo lex i gratia.

Inni członkowie Kościoła to dziewice, młodzieńcy czyści, dalej powściągliwi i małżonkowie i wszyscy bez ciężkiego grzechu. Kościół przeżywa trzy okresy rozwoju: prześladowanie, kontemplację (czuwanie, posty, jałmużna, inne dobre uczynki), kazanie (praedicatio). Kazanie i dobre uczynki to życie czynne a do tego przychodzi cierpienie.

Przymioty Kościoła to cnoty, virtutes, dane nie własną zasługą lecz łaską. Apostołowie rozszerzyli cnotę na cały świat, z początku na męczenników, potem na gminy wiernych. Cnoty przedstawia Williram jako korzenie, drogie maści, wonie, zioła. Wymienia: niewinność, czystość, dziewictwo, powściągliwość, skromność, szczodrość, jałmużnę, dobrowolne ubóstwo. Podstawą etyki są wiara, nadzieja i miłość; z nich caritas (dilectio), miłość Boga i ludzi, jest źródłem wszelkiego moralnego odrodzenia. Zbawienie sprawia tylko łaska, która użycza cnót i oczyszcza z grzechów.

Parafraza Willirama należy do literatury Pieśni nad pieśniami. Tę pieśń jak wszystkie księgi Starego Testamentu tłumaczono alegorycznie, to znaczy połączono żydowskie tradycje z planem chrześcijaństwa, tak że treści historycznej Starego Zakonu nadano duchowe znaczenie wskazówki chrześcijańskich prawd wiary (tłumaczenie typologiczne). Już w Starym Testamencie także poza Pieśnią nad pieśniami połączenie oblubienicy z oblubieńcem przedstawia często związek Jehowy z Izraelem. W Nowym Testamencie występuje często Jezus jako oblubieniec w Ewangeljach i w Objawieniu św. Jana.

Dla Kościoła miarodajne są komentarze Oryginesa, Augustyna, Cassiodora. Williram czerpie z Haimona, ale przedstawia żywiej, zwarciej, artystyczniej.

http://rcin.org.pl

Zdania tekstu Biblji oddaje po niemiecku, tłumaczy alegorycznie prozą mieszaną łacińsko-niemiecką wedle Notkera i tradycji klasztornej. Pisze dla duchownych, aby ich pouczyć. Używa mieszanego języka uczonego, gdzie pojęcia naukowe wyraża po łacinie wedle oryginału: *doctores, auditores, perfecti, diabolus, populus, fors, malum, crux, candor, lux aeterna, vita aeterna, sacra scriptura, confessio, doctrina, praedicatio, perfectio, legales observationes, virginitas, continentia, elymosyna, bona opera, gratia, lex, dulcedo, littera, spiritualis intelligentia, historica narratio.* Wpływały tu inne względy: symetrja i paralelizm, zwłaszcza jeśli przeciwstawiano antytezy w łacińskich wyrazach; także retoryczne względy, aby zdania i rozdziały zakończyć po łacinie. Dążono do wymiany języka niemieckiego i łaciny. W rzeczownikach najwięcej jest wyrazów łacińskich. Ale z życia świeckiego jest wiele wyrażeń niemieckich: *to^{v}gene, wichus, chunst, gecimber, rot, blu^{o}t, hals, ho^{v}bet, lichen(a)me[n], stimme, woletat, fahs, spunne, gemahela, miloch, win, gemahela, wabo, zunge, stanc, wat, wahs, honig.*

Z płonącego hymnu miłości powstał w literaturze teologicznej wyrozumowany alegoryczny traktat. Ale ta pieśń ma tyle ognia i czaru, że to przebija nawet przez skorupę typologicznej metody. Później zakres myśli podniesie mistyka, prowadząc przez namiętności ziemskiego świata zmysłów do królestwa wiecznej miłości. Również i z Parafrazy Willirama błyska czasem szczęśliwość, która łączy ludzkość ze Zbawicielem.

W każdym razie w duchownej literaturze niemieckiej na pograniczu okresu starowysokoniemieckiego i wcześnie-średniowysokoniemieckiego, kiedy w każdym utworze przebija jako myśl zasadnicza: wyzwolenie człowieka z cierpień życia t. j. połączenie z Bogiem, wśród dzieł owianych nową pobożnością z Klunjaku pierwsze miejsce zajmuje przełomowa Parafraza Willirama Pieśni nad pieśniami.

http://rcin.org.pl

Ut si fragantur quę punica	mali	[57. 2]	chenes an dir ferholen (ist).	1.	1.
punica mala uocant'			Dine doctores q' p' genas fi		2.
Hoc tam' excepto latitat	pui		gurant' die sint scame		3.
qd' pulchrius intus (t intim)			le ad malu' unte scament		4.
(C)u' sint sponsa tui docto	ita		sih a[bo] [nie]t mines crucis		5.
res more uenusti.			unte [mine]ro martyro. sun		6.
(E)sse uerecundi cupiunt	genę		ter [si] [gu°l]lichent sich dar		7.
ad turpia mundi.			ana [unte] si chundent ire		8.
Sed rubor hos nullus ue	tuę		aud[itoribus] welich can		9.
tat au[t] suffusio wltus.			dor [lucis] ęt'nę in cho		10.
Pandere lucra cr[ucis fuer]at	absq'		man [ist] [fo]n dero rote mi		11.
[quę] passio tur[pis]			[nes] blu°tes. unte tu°t daz		12.
(Gla' nunc) mundi p'[cli]	eo		[all]az ppt' utilitate' fra		13.
mata quadra ro[tundi]			[tern]ę multitudinis quę p'		14.
Et rubor ille mei [qd']	quod		[gr]ano' multitudine'		15.
sanguinis attul[it orbi]		[57. 9]	[i]ntelligitur.		16.
					17.
Quantu' candore' (lu)	in				18.
cis vitęq: nitore'.					19.
Edidit ad gentes in	trin				20.
mortis ualle sedentes.					21.
Hęc equide' uitę gau	se				22.
dent mysteria scire!					23.
Hęc quoq: frat'nis ar	cus				24.
dent reserare cat'uis.					25.
Officio tali merito sunt	la				
(brak 8 wierszy)		(brak 3 wierszy)	(brak 4 wierszy)		

http://rcin.org.pl

[pu]gna[cula] gestans.	[ris]	[58. 3]	w[ere] [unte] [aller]slah[to]	2. 1.
Mi(lle)nis clippeis multis			w[iggewaffe]ne d[ine]	2.
defenditur armis.	da		doc[tores qui per collum figu]rantur	3.
(Ut corpus) ca[piti]			[wa]nte (si mediatores sind inter)	4.
[con]iungit fistula c[olli]	uid		[m]e et ppl'm also der hals ce	5.
[P'] qua' uox extra [sed]			[sa]m'ne fu°get daz ho^{v}bet unte	6.
in aluu' mittit[ur] [esca]	(col)		[den] lichen(a)me[n] (unte) si o^{v}h	7.
Sic m' doctores s[ub]			[demo] [liu]te am[behtent] [ci]bos	8.
iectas iungere [pleb]es.	lum		[uit]ę ęt'nę unte in offenent	9.
Ardent cottidie [prę]			[die] to^{v}gene dero sacrę srip	10.
bendo cibaria uitę	tu		turę (also) der hals intregit	11.
Voceq' scripturas clara			daz [ezzan] unte abo die stim	12.
reserando p'fundas.	um		ma [uztre]get die sint ge	13.
Hi mea sunt turris spes			lich [demo] dauidis wichu	14.
ardua ciuibus urbis.	quę		ses. D[auid]is namo wirt	15.
Quippe manufortis do			ga(n)[tfrist]et manufortis	16.
minor q' uirib' hostis.	ae		daz quit (armstrenger) Daz	17.
[V]asaq' (diripui quę)			bin ich q' uici forte' i' diabolu'	18.
[c](e)pit robore forti.	di		et spolia ei' distribui. Daz min	19.
[S]um dn's dauid! que'			wichus · daz sin die: dieda fu	20.
nomine significauit	fi		re ander daz livt also ferro	21.
[Ge]stat et hęc fortis sua			treffent mit iro chunste unte	22.
[pp]ugnacula turris!	ca		mit iro woletate samo daz	23.
[Quę] [su]nt u'rboru' mu			wichus · ubertrifet ander	24.
[ni](m)ina tuta meoru'	ta	[58. 15]	gecimber: An demo wichuse	25.
(brak 8 wierszy)	(brak 3 wierszy)		(brak 7 wierszy)	

http://rcin.org.pl

Hereat ut crines ad col	meum	[63. 8]	utilia p'uident! unte durh	3. 1.
la decora reclines.			einen iegel(iche)n fideliu' au	2.
Separet hos porro cu'	in uno ocu		ditoru' q' adherent doctorib'	3.
uitę duplicis ordo			also daz fahs (demo halse) un	4.
Inter discentes p[ro]	loru' tu[oru'		te swie filo iro si sint ie doh	5.
cedens atq: [docentes]		[63. 11]	unu' in c'fessione nomini^{s} me[i]	6.
(Et sint mult)[oru' facies]	aut in u[no]			
(indiuiduorum)				
(Vna fides omnes)	crine co[l]			
conformat par[ticula]res				
	li tui			
Sponsa tuę mamę	Qua' pul	[64. 1]	W[ie] scone sint dine spun	7.
qua' pulchrę st' aman[dę]			n[e] [swest]er min gemahela	8.
Qua' bene doctores	chrę st'		Wi[e] [niet]sam mir sint dine	9.
doctrinis uberiores			d[octores] (die) der spunne	10.
(Te mea cara decent qui)	mammę tuę		h[aft] [sin]t mit copia celestis	11.
lactea pabula p'bent			doctrinę unte si die par	12.
Plebib' infirmis et ad	soror mea		uulos sensu nutriunt mit	13.
huc ad magna tenellis!			dero miliche si'plicioris p'di	14.
Donec p'fectas uerbi	sponsa		cationis (unze) si si paulati'	15.
solidentur ad escas.			wollen bringen ad solidu'	16.
		[64. 6]	cibu' evangelicę p'fectionis.	17.
Pulcrha magis uino	Pvlchra st'		Bezzer sint dine spunne	18.
tua mi soror ubera dico.		[65. 1]	danne der win unte	19.
Ungentu'q: tuu' p'cellit	ubera			
(brak 8 wierszy)	(brak 3 wierszy)		(brak 10 wierszy,	

http://rcin.org.pl

untib' a male factis.
Nunc quoq: maioris dat
fama relligionis.
[Hoc] (tempus) uenię qua'
[l]egis te'pora priscę.

(brak 8 wierszy)

ungentoru'
tuorum
[su]per
[o]mnia
[ar]omata ·

(brak 4 wierszy)

[65. 7]
[65. 11]

unte gelochet manigeren men 4. 1.
niscon ce sih danne alle lega 2.
les obseruationes wante nu sub 3.
gra' manige(ra) ex^{er}citia fure cho 4.
ment in u[irginit]ate: in c'tinen 5.
tia in ely[mosynis] et ceteris bo 6.
nis op'ib' d[anne i]e e tate sub 7.
lege. 8.

(brak 8 wierszy)

Dant tua labra fauu'
p' cerea mella li[quatum]
Subq: tua lingua [lac]
et p'dulcia mella.
Vestib' eq: tuis redo[let]
fraglantia thuris.
Vt fauus in cera la[ti]
tat. sic litera plen[a]
Subtilis sensus miste
ria c'tinet intus.
Quę du' [d]octores uelu
ti capsę locupletes.
Ubere doctrina fun
dunt in uascula viua.
Fortib' hinc u'bi redo
(let) (dulcedo) (sup'ni)

Favvs
distil
lans
labia
tua
sponsa!
mel et
lac sub

[66. 1]
[66. 9]

Dine [lefsa] gemahela sint 9.
[trieffe]nter wabo. Honig unte 10.
[miloh] ist unter diner zungon · 11.
[unte] [d]er stanc diner wate: 12.
[ist also] wiro^{v}ches stanc 13.
D[ine] [do]ctores q' p' fauu figuran 14.
t[ur] [di]e fure bringent iro au 15.
d[itori]b' den wabon spirituali^{s} 16.
dulcedinis ex sup'ficie ltterę 17.
wante also der wabo swebet 18.
in demo wahse. also is ferho 19.
lan diu spi'talis intellegentia · 20.
in historica narratione. Un 21.
ter dero selbon doctorum 22.
zungon ist honig unte miloh. 23.
wante si die p'fectos instru 24.

http://rcin.org.pl

Dla czytelników polskich nie umiejących łaciny i starowysokoniemieckiego, a przedewszystkiem dla czytelniczek podaję tłumaczenie. Leonijskie heksametry łacińskie Willirama przełożył prof. Józef Dziech, za co mu składam serdeczne podziękowanie. Tekst Biblji podaję wedle Wujka. A tak może przekład polski fragmentu Willirama zachęci kogo do poznania lepiej przepięknej, zmysłowej a subtelnej Pieśni nad pieśniami i literatury o niej w Niemczech i gdzieindziej. Z polskich tłumaczeń wspomnę tu tylko Karola Brzozowskiego Salomona Pieśń nad pieśniami z r. 1870, drukowaną w Życiu krakowskiem w r. 1899, nr. 6.

[Wierzaj, oblubienico, jagody twe płoną rumieńcem] na podobieństwo rozłamanych jabłek t. zw. granatowych, z wyjątkiem jednak tego, co w pełniejszej piękności wewnątrz się kryje. Twoi doktorowie, oblubienico, wyróżniając się pięknością obyczajów, pragną być obyczajni wobec niemoralności świata. Ale żaden płomień ani rumieniec oblicza nie zabrania im opiewania zysków krzyża, które to cierpienie było ohydne. Teraz chwała już przenikająca powierzchnię ziemskiego globu i owa czerwoność krwi mojej co przyniosła światu, jak wielkiego blasku światła i jasności życia użyczyła ludom osiadłym na padole śmierci. Tych właśnie życia tajemnic wiedzą się rozkoszują i z płomiennym zapałem objaśniają je bratnim rzeszom. Na skutek spełniania takiej czynności słusznie są [oni właśnie wyłącznie sławni a sława zapłaty, która obecnie ukryta w niebiesiech czeka ich na końcu, nie ujawnia się w teraźniejszości.

Jak ułomek jabłka granatowego tak jagody twoje, oprócz tego co się wewnątrz kryje. [Cant. cant. 4. 3.]

[że jeszcze] wewnątrz w tobie jest ukryte. Twoi doktorowie, którzy występują jako jagody, ci są wstydliwi do złego a nie wstydzą się natomiast mojego krzyża i mojej męki, lecz oni szczycą się tem i oznajmiają swym słuchaczom, jaki blask światła wiecznego wyszedł z czerwoności mojej krwi. I czynią to wszystko ku pożytkowi bratnim rzeszom, które rozumie się przez mnogość ziaren. 1.

[Twoja szyja jest jak wieża Dawida, gdzie obrona w górze jest bez czynności (zasługi). Tysiąc tarcz wisi w] obronie i różny oręż wojenny. 2. Twoi doktorzy, którzy występują jako szyja, ponieważ oni są pośred-

http://rcin.org.pl

Szyję twoją godzi się przyrównać do wieży Dawidowej. Ta wznosząc się wyniośle j] dźwigając punkty obronne, bywa broniona tysiącznemi tarczami i wielką ilością broni. Jak przewód poprzez szyję łączy tułów z głową i za jego pośrednictwem głos nazewnątrz wypływa, natomiast jadło wpływa do żołądka, tak doktorzy w płomiennym zapale codziennie łączą rzesze poddane wiernych, udzielając im pokarmu żywota i niezachwianym głosem objaśniając niezgłębione pisma święte. Oni to są moją wieżą, nadzieją wyniosłą obywateli miasta. Oczywiście jestem waleczny, który góruję nad siłami wrogiemi szatana i odbiłem mu jego zdobycz, którą on zawładnął dzięki swej potędze i waleczności. Jestem władcą, którego imieniem oznaczył Dawid, i ta bohaterska wieża dźwiga swe punkty obronne, któremi są ubezpieczone obwarowania słów moich.

[Z nich uczy się rzesza wiernych podnosić tarcze prawdziwej wiary, aby nasz hufiec tysiącznemi puklerzami w tysiącznych bitwach złamał sprawnego przeciwnika, męstwo odparł męstwem i sztandar krzyża zatknął na wyniosłości czołowej].

Jako wieża Dawidowa szyja twoja, którą zbudowano [z obronami: tysiąc tarcz wisi na niej, wszytka broń mocarzów] [Cant. cant. 4. 4.]

nikami między mną a ludem, jak szyja razem łączy głowę i ciało, a oni również ludowi podają pokarmy życia wiecznego i otwierają im tajemnice pisma świętego, tak szyja pokarm wnosi a również wydaje głos; oni są podobni do wieży Dawida. Imię Dawida tłumaczy się mężny, to znaczy waleczny. To jestem ja, który zwyciężyłem los t. j. djabła i łupy jego rozdzieliłem. Moja wieża to są ci, którzy ponad inny lud tak bardzo się wznoszą swą sztuką i swem dobrodziejstwem, jak wieża przewyższa inne budowle. W wieży [uczyniona jest twoja obrona, ponieważ doktorzy znają przysięgi pism] o pożyteczne rzeczy mają staranie! a przez każdego z pilnych słuchaczy, którzy trzymają się doktorów, jak włos szyi, i ilu ich też jest, przecież stanowią całość w wyznawaniu mego imienia.

Jak piękne są twoje piersi, siostro, moja oblubienico! Jak mili są 3.

http://rcin.org.pl

tak nieodstępuje, jak trwale przylegają włosy nachylone ku okazałej szyi. I wprawdzie dalej rozdziela ich reguła dwojakiego życia różniczkująca uczniów i nauczycieli i przedstawiają obraz wielości indywidualnych, ale mimo to wspólność jedynej wiary kształtuje wszystkich rozróżnionych.

Jak piękne i miłości godne są piersi twoje, oblubienico! Jak trafnie, kochana moja, zdobią cię obfitością nauk doktorzy, podając mleczny posiłek słabemu ludowi, który jeszcze nie dorósł do wielkości sprawy, dopóki dostatecznie się nie wzmocni do przyjęcia doskonałego pokarmu Słowa.

Piękniejsze bezwątpienia, siostro moja, piersi twoje nad wino a woń rozlanych olejków twoich przewyższa wszystkie wonności. [Litera Starego Zakonu potępia przewinienia i żadnemu złoczyńcy nie przyświecała nadzieją łaski i przebaczenia, mleko ewangelji, które poznałeś za mojem pośrednictwem, zadarmo przebacza tym...]

[Zraniłaś serce moje, siostro moja oblubienico, zraniłaś serce] moje jednem okiem twojem, jednym włosem szyi twojej. Jak piękne są piersi twoje siostro moja, oblubienico! Piękniejsze są piersi [twoje niż wino a wonność] [Cant. cant. 4. 9, 10.]

mi twoi doktorzy, którzy to obfici są mnóstwem niebiańskiej nauki i maluczkich w rozumie żywią mlekiem prostszego opowiadania, aż doprowadzą ich do stałego pokarmu ewangelicznej doskonałości.

Lepsze są twe piersi niż wino a [woń twojego olejku przewyższa wszystkie wonności...] i przyciąga więcej ludzi do siebie aniżeli dokładne przestrzeganie prawa, ponieważ teraz pod wpływem łaski liczniejsze rzesze odznaczają się dziewictwem, powściągliwością, jałmużną, i innemi dobremi uczynkami, aniżeli przedtem czyniło się to pod prawem. 4.

http://rcin.org.pl

którzy się nawracają z grzechów; teraz także ten czas przebaczenia sprzyja rozwojowi poglądu o przewadze naszej religji w porównaniu z czasami Starego Zakonu.

Wargi twe plastr miodu, płynącego z węz woskowych. A pod twoim językiem mleko i przenajsłodsze miody a woń z szat twoich rozlewa się na podobieństwo wonności kadzidła. Jak miód kryje się w wosku, tak litera pełna delikatnej treści zawiera w sobie tajemnice. Podczas gdy doktorzy, niby pojemne zbiorniki bujnej wiedzy, przelewają je do żywych naczyń, podatniejsi słuchacze rozkoszują się tem, niby słodyczą niebiańskiego słowa; [jednak pod tym językiem wydzielającym słodkie miody nie brak obfitości mleka dla słabszych umysłów, aby tamtych karmić historjami a tych alegorjami; i podczas gdy poddani czy też nauczyciele w ścisłej łączności...]

olejków twoich niż wszystkie wonności. Plastr miodu płynący wargi twoje, oblubienico, miód i mleko pod [językiem twoim, a wonność szat twoich, jak wonność kadzidła] [Cant. cant. 4. 10, 11.]

Twoje wargi, oblubienico, płynący plastr miodu. Miód i mleko są pod twoim językiem a woń twej szaty jest jak kadzidła wonność. Twoi doktorzy, którzy są nakształt plastra, podają swym słuchaczom plastr duchowej słodyczy z powierzchni litery, ponieważ jak plastr miodu znajduje się w wosku, tak ukryta jest duchowa mądrość w opowiadaniu historycznem. Pod językiem tychże doktorów jest miód i mleko, ponieważ oni pouczają doskonałych [słodyczą duchowego rozumu, a tymczasem słabych słuchaczy żywią mlekiem historycznego słowa...]

K. 13528

Gabinet Filologiczny im. G. Karbuta U.J.K.W.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

K
13528

ROLNICZA DRUKARNIA I KSIĘGARNIA NAKŁADOWA
W POZNANIU, ULICA SEWERYNA MIELŻYŃSKIEGO 24

http://rcin.org.pl